

Sygn. akt I C 143/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2020 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia SO Ewa Tomczyk

Protokolant sekr. sąd. Dorota Piątek

po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2020 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa Ł. C. (1)

przeciwko I. W.

o ochronę dóbr osobistych

1. zobowiązuje pozwaną I. W., aby w terminie 14 dni od daty uprawomocnienia się wyroku zamieściła na własny koszt na głównej stronie portalu internetowego „O..info” oświadczenia umieszczonego bezpośrednio pod nagłówkiem strony na całą szerokość tej strony czcionką A. rozmiar 14 o następującej treści: „Ja I. W. przepraszam Pana Ł. C. (1) za opublikowanie dnia 27 lipca 2017 r. na portalu F. treści naszej prywatnej korespondencji prowadzonej za pośrednictwem M., co spowodowało naruszenie dóbr osobistych Ł. C. (1)”;
2. umarza postępowanie w zakresie kwoty 60.000 (sześćdziesiąt tysięcy) złotych z tytułu zadośćuczynienia i kwoty 20.000 (dwadzieścia tysięcy) złotych z tytułu odszkodowania i o usunięcie postu;
3. oddala powództwo w pozostałej części;
4. znosi wzajemnie koszty procesu między stronami;
5. nie obciąża powoda Ł. C. (1) i pozwanej I. W. nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Sędzia SO Ewa Tomczyk

Sygn. akt I C 143/19

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 stycznia 2019 r. sprecyzowanym na rozprawie w dniu 7 lutego 2020 r. (k. 242 odwrót) powód Ł. C. (2) wniósł o zobowiązanie pozwanej I. W., aby:

- 1) w terminie siedmiu dni od daty uprawomocnienia się wyroku usunęła skutki naruszenia jego dóbr osobistych w postaci zdrowia, czci, dobrego imienia, prawa do prywatności, tajności korespondencji poprzez usunięcie ze swojego profilu na portalu F. postu ze zdjęciami korespondencji prywatnej między pozwaną a powodem przedstawiających go w poniżającej sytuacji,

2) opublikowała na wyżej wymienionym profilu i pierwszej stronie Tygodnika (...) TOP oraz portalu internetowego O..info w formacie co najmniej 1/3 strony w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku oświadczenia o następującej treści:

„Ja I. W. w dniu 26 lipca 2017 dokonałam bezprawnego ataku na dobra osobiste chronione prawem pana Ł. C. (1) pracownika M. w O.. Oczerniając jego dobre imię, uporczywie nękając i pomawiając wyzywałam się na człowieka, który tylko rzetelnie wykonywał swoje obowiązki służbowe. Przyznaję się do skrzywdzenia niewinnego człowieka, za co pragnę bardzo przeprosić mając nadzieję na wybaczenie. W ramach wynagrodzenia za doznaną krzywdę uiszczałam dla pana Ł. C. (1) zadośćuczynienie w wysokości 100.000 zł co nie jest proporcjonalne do wyrządzonej krzywdy. Przepraszam”.

Nadto powód wnosił o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz nakazanie pozwanej pokrycia wszystkich przyszłych kosztów leczenia i rehabilitacji związanych z chorobą powoda w kwocie 20.000 zł oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Wskazał, że roszczenia te wynikają z faktu naruszenia przez pozwaną jego dóbr osobistych, zdrowia, czci, dobrego imienia, prywatności, tajemnicy korespondencji przez opublikowanie na portalu społecznościowym F. treści konwersacji pomiędzy powodem a pozwaną prowadzonej na aplikacji M..

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz jej rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych (k. 197-201).

Na rozprawie w dniu 1 października 2019 r. powód cofnął żądanie zawarte w punkcie 1 pozwu, na co pełnomocnik pozwanej wyraził zgodę (k. 214 odwrót).

Na rozprawie w dniu 7 lutego 2020 roku pełnomocnik powoda żądał przeprosin o następującej treści: "Przepraszam pana Ł. C. (1) za opublikowanie dnia 27 lipca 2017 roku na portalu F. treści oczywiście bezprawnej i bezzasadnej wiadomości dotyczącej naszej prywatnej korespondencji prowadzonej za pośrednictwem M., co spowodowało naruszenie dóbr osobistych i wyrządzenie szkody wyżej wymienionemu Ł. C. (1)."

Nadto pełnomocnik powoda ograniczył żądanie zadośćuczynienia do kwoty 40.000 zł i w cofnął powództwo o zapłatę kwoty 20.000 zł z tytułu odszkodowania wraz ze zrzeczeniem się roszczenia. Wskazał, że powód naruszenia dóbr osobistych upatruje w publikacji prywatnej korespondencji powoda przez pozwaną bez zgody powoda. Wniósł o zasądzenie od pozwanej kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 4.920 zł.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód od 1 maja 2016 roku był zatrudniony w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w O. jako asystent rodziny na podstawie umowy o pracę na czas oznaczony do dnia 30.06.2018 r.

(dowód: umowy o pracę –k. 39-41)

Powód poznał pozwaną przy okazji swej pracy zawodowej, był bowiem asystentem w rodzinie siostry pozwanej.

Powód był również świadkiem w sprawie karnej, którą siostra pozwanej założyła przeciwko swojemu mężowi, pozwana uważała, że powód zajął stronnictwą postawą chroniąc męża siostry pozwanej jako swego podopiecznego.

Czasami powód spotkał się z pozwaną w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w O.. Były sytuacje, że kontakty z siostrą pozwanej miały miejsce w jej domu. Była sytuacja, że pozwana spotkała się z powodem na urodzinach dziecka siostry pozwanej, na które powód przybył razem z mężem siostry pozwanej.

Od kwietnia 2017 roku powód i pozwana są znajomymi na F., powód zaprosił pozwaną do grona znajomych.

(okoliczności niesporne)

W dniu 26 lipca 2017 roku powód A. C. zamieścił na swoim profilu na portalu F. własne zdjęcie w którym był ubrany na czarno, które zatytułował (...). Pod zdjęciem było bardzo wiele komentarzy różnych osób. Komentarz pod zdjęciem umieściła również pozwana o treści „znowu w sądzie i znowu kolejna rodzina będzie przechodzić to co my”. Pozwana uważała powoda za osobę stroniczą, nie darzyła go sympatią. Uważała, że źle wykonuje swoją pracę asystenta rodziny.

(dowód: zeznania powoda -k.214 verte- 215 verte w zw. z k. 243-244, zeznania pozwanej -k.215-217 w zw. z k. 244 - 244 verte)

Powód odczytał komentarze pod swoim zdjęciem, w tym komentarz pozwanej rano dnia 27 lipca 2017 roku.

(dowód: zeznania powoda -k.214 verte-215 verte oraz -k.243-244)

Po odczytaniu wiadomości powód wysłał pozwanej przez aplikację M. wiadomość o następującej treści: „Jeszcze raz coś napiszesz publicznie to Ci sprawę założę o nekanie ofpierdol się”. „ I zniesławienie”.

W odpowiedzi pozwana napisała do powoda wiadomość następującej treści: „H. nie boję się. Proszę zakładać. Już teraz. Prawda w oczy kole. I proszę się wyrażać”

Powód napisał: to będziesz bać”.

Pozwana: „Zaraz zrobię skana wiadomości która dostałam i opublikuje na swojej osi czasu. Dobrego dnia”.

Na co pozwany zwrócił się do pozwanej w następujący sposób :” Pizze se zeskanuj. P.”.

Dalej wymiana korespondencji wyglądała następująco.

Pozwana: „Już post usunięty!? Proszę tak jak napisałam prawda w oczy. A sumienia brak:

Powód:” Nie pisz nic”

Pozwana:” Już wystarczająco dziś zostało napisane. Z pewnością tego nie zostawię. I zrobię z tego użytek.

Powód: „Zostawić to ty se możesz opiepsz się”

Pozwana :” J. pewny siebie”

Powód: „Bo mam rację. Człowieku. O pamiętaj się. Twoje siostry są normalne. A Ty jakaś upierdliwa.”

Pozwana: „Nie odpięszę się, bo zaszkodził Pan mojej siostrze fałszywymi zeznaniami w sądzie. Wszystkie jesteśmy normalne. Z tym, że ja tak łatwo się nie poddam”

Powód: „To tobie za nekanie zaszkodzę. I się skończy”.

Pozwana: „Po polsku proszę pisać. Proszę zakładać. Czekam na wezwanie. Dobrego dnia. Nigdy Pan nie powinien wykonywać zawodu który Pan wykonuje. Do tego trzeba się oddawać. Tyle w temacie.”.

Powód : „A ty robić lodów”

Na co pozwana odpisała powodowi: „Poziom Pana wypowiedzi jest na poziomie o.

Pozwany kontynuował:” Komu gałe zrobiłaś ostatnio. S.. A twój -o. P.”.To lepiej niż ty ha ha”

Pozwana: „ cieszę się że Pana sprowokowałam teraz wiem kim Pan jest ”

Powód: „a ja wiem kim ty i kto zaczyna prawda wyszła na jaw. Teraz wiadome kto neka D.. Jak będziesz nękać dupsko ci skopie”.

Pozwana: „ok”.

Powód: „A teraz się ogarnij”.

Pozwana: „Wiele dziś zrozumiałam . Dzięki za rozmowę”.

Powód: „ To dobrze”

Pozwana: „Wszystko się rozjaśniło. Na wiele pytań które znalazłam odpowiedź. Cieszy mnie to”.

(dowód: skany profilu pozwanej wraz z komentarzami -k.164-183)

Tego samego dnia powód napisał wiadomość również do siostry pozwanej M. M..

(dowód: zeznania pozwanej -k.215-217 i 244 i verte)

Zgodnie z zapowiedzią pozwana w dniu 27 lipca 2017 roku udostępniła treść konwersacji z powodem na swoim profilu na portalu facebook, które poprzedziła wpisem o następującej treści:

” UWAGA!!

Wczoraj na profilu pewnego pracownika Mops w O. zamieściłam niewygodny komentarz. Dziś rano otrzymałam do Niego taką wiadomość, wrzucam skany całej naszej rozmowy. Kto pracuje w O. na państwowych posiadach i ma pensje z naszych podatków? Właśnie tacy ludzie!! Mało było afer w O.?! Najwyraźniej tak? Instytucje które powinny ludziom pomagać, szkodzą!! W tej wiadomości Pan mi grozi i mnie obraża! Proszę Was udostępniajcie! Postanowiłam napisać tego posta i udostępnić skany by w ten sposób wyrazić swój sprzeciw! NIE dla takich ludzi, NIE dla pracowników którzy powinni pomagać, a szkodzą i stają w obronie bandziorów i (...) patologii!! Nie!!”

Po udostępnieniu postu pojawiło się pod nim mnóstwo nieprzychylnych pod adresem powoda komentarzy.

(dowód: skany profilu pozwanej wraz z komentarzami -k.164-170)

Portal S. O. zrobił odrębny artykuł z korespondencji, którą upubliczniła pozwana.

(dowód: wydruk – k. 169-171)

Po zdarzeniu z pozwaną skontaktowała się dyrektor MOPS w O., która powiedziała, że powódka może złożyć skargę na powoda sugerując jednocześnie by pozwana tego nie robiła bowiem powód nie będzie już pracował w tej instytucji.

(dowód: zeznania pozwanej -k.215-217 i 244 i verte)

Powód przeprosił pozwaną za obraźliwe słowa pod jej adresem.

(dowód: przeprosiny – k. 213)

Po otrzymaniu odpisu pozwu pozwana usunęła swój wpis z dnia 27 lipca 2017 roku.

(okoliczność bezsporna)

W dacie wymiany korespondencji z pozwaną powód przebywał od dłuższego czasu na zwolnieniu lekarskim

W dniu 31 stycznia 2011 roku powód uległ wypadkowi komunikacyjnemu, w którym doznał wielu urazów – między innymi urazu głowy o wstrząśnienia mózgu pojawił się u niego stan pourazowy oraz depresja. Po wypadku powód leczył

się neurologicznie oraz psychiatrycznie z różnym rezultatem. W czasie leczenia powód przechodził „wzloty” i „upadki”. W 2016 roku rozpadł się jego wieloletni związek, co dodatkowo źle wpłynęło na jego stan zdrowia. Jednocześnie jednak powód z bardzo dobrymi wynikami ukończył rozmaite kursy i szkolenia, pełnił funkcję wychowawcy na koloniach, odbywał staże, pracował w Poradni P. – Pedagogicznej w O..

(dowód: zaświadczenia -k. 23-37, 41, 48, umowy zlecenia – k. 42-45, opinie - k. 46-47, 54, 51-54, świadectwo pracy- k. 49, umowa o pracę – k. 50 oraz historia choroby -k.76-80 i k.81, zaświadczenie k.82)

Leczenie przebiegało z różnym rezultatem. Powód cały czas zażywał leki. Podczas wizyty w lutym 2017 roku lekarz prowadzący (psychiatra) odnotował pogorszenie stanu zdrowia powoda. Stan zdrowia powoda nie wrócił nigdy do równowagi. Powód cierpiał zarówno na dolegliwości natury neurologicznej (ból głowy), jak i psychiatrycznej. Podczas wizyt u lekarza psychiatry w okresie od października 2016 do kwietnia 2017 roku lekarz psychiatra odnotowywał szereg zaburzeń w funkcjonowaniu powoda tj. apatia, brak apetytu lub nadmierna chęć na słodycze. W dniu 20 lutego 2017 roku powód zgłaszał lekarzowi psychiatrze podczas wizyty: „co drugi dzień budzi się nad ranem, zmęczony ciągle, - po chorobie, nie ogląda w ogóle filmów, czasem na youtube- dokumenty, schudł jeszcze bardziej, nie ma apetytu, smutno, że dużo ma pracy, bez radości, niepewność siebie, od wypadku nie ogląda tv”. (k.76)

W dniu 11 kwietnia 2016 roku odnotowano: „od miesiąca pogorszenie stanu zdrowia (lęk, brak koncentracji, leżał całymi dniami, musiał wziąć zwolnienie). W dniu 4 października 2016 roku zgłaszał m.in. zaburzenia słyszenia- słyszy otoczenie, nie słyszy mowy” (k.79).

(dowód: historia choroby -k.76-80 i -k.81)

Powód przebywał na zwolnieniach lekarskich w następujących okresach:

- od 19 czerwca 2017 roku do 25 czerwca 2017 roku , od 17 lipca 2017 roku do 30 lipca 2017 roku, od 31 lipca 2017 roku do 20 sierpnia 2017 roku, od 20 września 2017 roku do 17 października 2017 roku , od 18 października 2017 roku do 14 listopada 2017 roku oraz od 15 listopada 2017 roku do 19 grudnia 2017 roku oraz od 19 grudnia 2017 roku do 7 stycznia 2018 roku.

(dowód: dowód: drugi (...)k.122-129)

W dniu 11 sierpnia 2017 r. psychiatra M. S. wystawiła zaświadczenie o tym, że od 2011 r. powód jest leczony w jej gabinecie z powodu zaburzeń stresowych pourazowych pogorszenie stanu zdrowia od około miesiąca”.

(dowód: zaświadczenie -k.136 a i 136 b)

Orzeczeniem z dnia 16 stycznia 2018 roku u powoda stwierdzono potrzebę rehabilitacji leczniczej w zakresie psychosomatycznych w systemie stacjonarnym oraz stwierdzono niezdolność powoda do pracy na okres 3 miesięcy od daty wyczerpania zasiłku chorobowego.

(dowód: orzeczenie -k.138-139)

W okresie od 26 lutego 2018 roku do 21 marca 2018 roku powód w ramach prewencji remontowej ZUS w schorzeniach psychosomatycznych odbywał rehabilitację leczniczą. U powoda rozpoznano zaburzenia neurosteniczne, dekompensację osobowości nieprawidłowej i zalecono kontynuację leczenia w poradni zdrowia psychicznego oraz podjęcie psychoterapii indywidualnej.

(dowód: informacja o przebytej rehabilitacji -k.141–144)

Orzeczeniem z dnia 26 kwietnia 2018 roku powód został uznany za osobę niezdolną do pracy na okres 3 miesięcy od daty ustania uprawnień do świadczenia rehabilitacyjnego.

(dowód: orzeczenie Lekarza Orzecznika ZUS z dnia 26 kwietnia 2018 roku -k.136 verte)

W dniu 26 maja 2018 roku podczas wizyty psychiatrycznej powód zgłaszał myśli samobójcze oraz brak zainteresowania, apatię.

(dowód: historia wizyt – wizyta z dnia 26 maja 200-18 roku –k. 73, zrzuty ekranu – k. 130-133)

Aktualnie powód mieszka z bratem w W., nie jest nigdzie zatrudniony, pomaga swemu bratu w prowadzonej przez niego firmie, jest uprawniony do renty w kwocie 100 zł.

Pozwana nie miała informacji o chorobie powoda, nie wiedziała, że powód leczył się psychiatrycznie.

(okoliczności bezsporne)

W dniu 22 października 2019 roku pozwana umieściła na swoim profilu na portalu F. jako post publiczny przeprosiny o treści: „Przepraszam Pana Ł. C. (1) za opublikowanie dnia 27 lipca 2017 r. na portalu F. treści wiadomości naszej prywatnej korespondencji prowadzonej za pośrednictwem M.”.

(dowód: przeprosiny - k. 238)

Pozwana podjęła w administracji S. O. działania zmierzające do usunięcia udostępnionej korespondencji i wpis dotycząca powoda został usunięty.

(dowód: skany wiadomości -k.239)

Sytuacja materialna rodziny pozwanej jest zła. Pozwana ma troje dzieci w wieku 8,10 i 14 lat, przy czym 14 – to letnia córka pozwanej jest niepełnosprawna, cierpi na zespół (...) oraz wiele towarzyszących chorobie schorzeń. W związku z chorobą dziecka pozwana od 14 lat nie pracuje zawodowo i sprawuje opiekę nad dziećmi, utrzymuje się z świadczenia w kwocie 1.040 złotych. Jest mężatką. Mąż pozwanej pracuje, zarabia 2400 zł netto.

(dowód: zeznania pozwanej -k.214 verte-215 verte oraz -k.243-244)

Na rozprawie w dniu 1 października 2019 r. pozwana przerosiła powoda za umieszczenie korespondencji z M. zaś powód przeprosił pozwaną za wulgarne słowa.

(dowód: protokół rozprawy – k. 216 odwrót – 217)

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się na dowodach z dokumentów oraz dowodzie z przesłuchaniu stron. Sąd pominął dowód z dokumentów szczególnie określających przebieg leczenia powoda jak również dotyczących ponoszonych przez niego wydatków na leczenie (k.100-121), jako że kwestie ta nie miały dla rozpoznania sprawy żadnego znaczenia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powód dochodzi w tym procesie ochrony swoich dóbr osobistych w postaci zdrowia, czci, dobrego imienia, prawa do prywatności i naruszenia tajemnicy korespondencji.

Podstawowymi przepisami dotyczącym ochrony dóbr osobistych są art. 30 i 47 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Według nich przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło praw i wolności człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona są obowiązkiem władz publicznych. Każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym.

Nie ulega wątpliwości, że dobrami osobistymi podlegającymi ochronie są również zdrowie i tajemnica korespondencji (art. 23 k.c., 49 Konstytucji), przy czym termin tajemnica korespondencji obejmuje tajemnicę wynikającą z art. 41 ust.

1 ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. Prawo pocztowe (t.j. Dz.U z 2018 r. poz. 2188) oraz tajemnicę telekomunikacyjną wynikającą z art. 159 ustawy z dnia 16.07.2004 r. Prawo telekomunikacyjne (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 2460).

Zatem chodzi tutaj o każdy sposób komunikowania się, np. listem, telefonicznie, e-mailowo, drogą radiową lub poprzez znaki świetlne. Rozmowy prowadzone pomiędzy dwiema osobami, niezależnie czy mają charakter prywatny czy służbowy, zawsze są objęte tajemnicą korespondencji.

Realizacja postanowień art. 30, 49 i 47 Konstytucji RP, gdy chodzi o cywilnoprawną ochronę czci, zdrowia, prawa do prywatności i tajemnicy korespondencji zawarta jest w art. 24 i 448 k.c.

Podstaw prawnych ewentualnej odpowiedzialności pozwanej należało upatrywać w art. 23 w zw. z art. 24 k.c. Zgodnie z treścią ostatnio wymienionego przepisu ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie uprawniony może również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Z powyższego wynika, iż przywołany przepis nie stanowi podstawy normatywnej dla zasądzenia zadośćuczynienia w każdym wypadku bezprawnego naruszenia dóbr osobistych, lecz odsyła do przepisów szczególnych, które przewidują ten środek, mianowicie art. 448 k.c., zgodnie z którym w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Przesłankami ochrony dóbr osobistych, które muszą być spełnione łącznie, są: 1) zagrożenie lub naruszenie tego dobra, 2) bezprawność zagrożenia lub naruszenia. Pierwszą przesłankę udowodnić musi powód dochodzący ochrony przed sądem. Przepis art. 24 k.c. nie wymaga dla wskazanej w nim odpowiedzialności przesłanki w postaci winy sprawcy naruszenia dóbr osobistych oraz przewiduje domniemanie bezprawności jego działania, co powoduje, że dochodzący ochrony nie musi tej przesłanki udowadniać. Na stronie pozwanej natomiast spoczywa obowiązek wykazania, że jej działanie było zgodne z prawem. Bezprawność postępowania oznacza działanie lub zaniechanie sprzeczne z porządkiem prawnym i zasadami współżycia społecznego.

Zgodnie z powyższym w okolicznościach przedmiotowej sprawy na powódzie spoczywał obowiązek wykazania, iż pozwana poprzez publikację ich wzajemnej korespondencji naruszyła jego dobre imię, zdrowie, prawo do prywatności i tajemnicę korespondencji. Z kolei pozwana obciążała wykazanie, iż nie działała bezprawnie.

Powódka zamieściła na portalu społecznościowym zrzut ekrany (printscreen) rozmowy prowadzonej z powodem na aplikacji M. mimo, że powód zabronił jej tego. Tym samym powódka naruszyła tajemnicę korespondencji, a w konsekwencji prywatność powoda, skoro nie miała zgody powoda na tę publikację, dlatego działanie jej musi zostać uznane za bezprawne.

Bezprawne w rozumieniu art. 24 k.c. jest działanie sprzeczne z jakąkolwiek normą prawną bez względu na to czy chodzi o przepisy prawa cywilnego, karnego czy inne przepisy prawa, w tym także o charakterze procesowym, jeżeli sprzeczność ta prowadzi do naruszenia dobra osobistego.

Jako przyczyny wyłączające bezprawność działania w nauce prawa wymienia się: działanie w ramach porządku prawnego, wykonywanie prawa podmiotowego, obronę interesu zasługującego na ochronę, zezwolenie uprawnionego.

Działanie w ramach obowiązującego porządku prawnego, by wyłączyć bezprawność musi być dokonane w granicach określonych tym porządkiem prawnym, to jest pozostawać w zgodzie z obowiązującymi przepisami, powinno być

rzeczowe, obiektywne, podjęte z należytą ostrożnością i przez osobę uprawnioną. Nie może też wykraczać poza niezbędną dla określonych prawem celów potrzebę w zakresie wyrażanych ocen.

Nie ma racji pozwana twierdząc, że jej działania nie były bezprawne, bowiem jak podała – działała w interesie swoim (broniąc się przed bezprawnym i poniżającym ją działaniem powoda) jak i interesie publicznym (uznała, że lokalna społeczność powinna wiedzieć jak została potraktowana przez powoda będącego pracownikiem socjalnym).

Jeśli pozwana uważała, że treść korespondencji prowadzonej przez powoda narusza jej dobra osobiste, powinna wystąpić o stosowną ochronę na drogę prawną. Z kolei jeśli sądziła, że należy przestrzec lokalną opinię publiczną przed powodem jako pracownikiem MOPS winna uczynić to na drodze służbowej z przełożonymi powoda, a nie niejako na własną rękę „wymierzać sprawiedliwość”.

Zdaniem Sądu powód nie zdołał natomiast wykazać, że pozwana poprzez publikację przedmiotowej korespondencji dopuściła się działań stanowiących naruszenie jego dóbr osobistych w postaci dobrego imienia - czci oraz zdrowia. Ewentualny zły wizerunek powoda, jaki mógł powstać po tej publikacji wynikał tak naprawę z postawy powoda, który przekroczył normy właściwego zachowania poprzez używanie wobec pozwanej w pisemnej konwersacji słów wulgarnych i obraźliwych. Odpowiedzialności za takie swoje zachowanie powód nie może przerzucać na pozwaną.

Jeśli natomiast chodzi o kwestie wpływu przedmiotowej publikacji na stan zdrowia powoda wskazać należy, że powód wprawdzie twierdził, że po zdarzeniu pogorszył się stan jego zdrowia, jednakże zważywszy że powód od wielu już lat zmagają się z depresją jako następstwem obrażeń ciała doznanych w wypadku brak podstaw by twierdzić, że jest to tylko i wyłącznie następstwem zdarzenia z lipca 2017 r. W szczególności z dokumentacji medycznej z leczenia powoda u psychiatry, wynika że już w lutym 2017 r. stan zdrowia powoda pogorszył się, a dolegliwości spotęgowały się w kwietniu 2017 r. A zatem zły stan psychiczny powoda nie był następstwem przedmiotowego zdarzenia, lecz zaistniał znacznie wcześniej. Z pewnością po przedmiotowej publikacji powód przez pewien czas był w centrum zainteresowania lokalnej społeczności i negatywna ocena jego osoby na forum publicznym mogła wpłynąć na jego samopoczucie i kondycję psychiczną, ale trudno w okolicznościach sprawy obecny stan zdrowia powoda przypisywać inkryminowanemu zdarzeniu z dnia 27 lipca 2017 r.

Sąd oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków A. C., G. C. i K. C., który to dowód został zgłoszony na okoliczność skutków zachowania pozwanej w zakresie stanu zdrowia oraz procesu leczenia powoda. Po pierwsze, jak już to wskazano wyżej powód cierpiał na schorzenia psychiczne już przed spornym zdarzeniem, a było to następstwem wypadku komunikacyjnego z 2011 r., po drugie ewentualna ocena konsekwencji zdarzenia dla zdrowia psychicznego powoda mogłaby być dokonana jedynie poprzez dowód z opinii biegłego psychiatry, którego to wniosku powód reprezentowany w sprawie przez zawodowego pełnomocnika nie zgłosił. Niezależnie od tego podkreślić należy jeszcze raz, że wobec faktu, że depresja powoda zaistniała znacznie wcześniej jako skutek wypadku komunikacyjnego ustalenie, czy obecny stan zdrowia powoda pozostaje w związku z wypadkiem czy też spornym zdarzeniem wydaje się być niemożliwa. Konkludując - nie można uznać, że na skutek zdarzenia z dnia 27 lipca 2017 r. doszło do reperkusji w stanie zdrowia powoda, skoro powód od wielu lat leczy się psychiatrycznie.

Powód po modyfikacji powództwa żądał przeproszenia oraz zasądzenia na podstawie art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Przyjmuje się, że sposób usunięcia skutków naruszenia powinien być adekwatny do charakteru i rodzaju naruszenia lub zagrożenia dobra osobistego (tak trafnie SN w wyr. z 4.2.1969 r., I CR 500/67, L.).

Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo o przeproszenie poprzez zobowiązanie pozwanej do zamieszczenia przeprosin na stronie głównej portalu internetowego „O..info” i oddalił powództwo o publikację tego oświadczenia w Tygodniku (...). Skoro bowiem do naruszenia tajemnicy korespondencji doszło w internecie, również w internecie powinny być usunięte skutki naruszenia, a domaganie się przeproszenia w prasie jest zbyt daleko idące i nieadekwatnie do sposobu naruszenia dóbr osobistych.

Jeśli fakt naruszenia dobra osobistego znany jest tylko wąskiemu gronu osób, przeprosiny w prasie mogą stanowić nieadekwatny środek usunięcia naruszenia (zob. wyr. SA w Katowicach z 31.1.2007 r., I ACa 1682/06, niepubl.).

Powód żądał na podstawie art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zasadnicze przesłanki rozstrzygnięcia o roszczeniu opartym na art. 448 k.c. to rodzaj naruszonego dobra, intensywność naruszenia i jego skutków dla poszkodowanego, rozmiar doznanej krzywdy – ocenianej obiektywnie, a także zachowanie naruszcyciela, stopień jego winy, sytuacja majątkowa i osobista zobowiązanego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 13.06.2002 r., V CKN 1421/00, 16.04.2002 r., V CKN 1010/00, 19.04.2006 r., II PK 245/2005).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, zgodnie z którym sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia w każdym przypadku naruszenia dóbr osobistych (por. wyrok Sadu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2006 roku, II PK 245/05, OSNP z 2007 r. z. 7-8 poz. 101). Przyznanie tego rodzaju świadczenia zależy od wielu różnych okoliczności, w tym między innymi od długotrwałości naruszenia dobra osobistego, uciążliwości z tym związanych, poczucia krzywdy i jego stopnia. Podstawowym kryterium decydującym o możliwości zasądzenia zadośćuczynienia winien być stopień winy naruszcyciela, rodzaj naruszonego dobra oraz wymiar cierpień wynikających z faktu naruszenia dobra osobistego. Z kolei w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 grudnia 2002 roku (V CKN 1581/00, OSNC z 2004 r. z. 4 poz. 53) Sąd Najwyższy wskazał, iż decyzja o zasądzeniu zadośćuczynienia winna być poprzedzona także zbadaniem nasilenia złej woli naruszcyciela i celowości zastosowania tego środka oraz poczucie pokrzywdzenia poszkodowanego.

Jedynie w określonych sytuacjach sąd może odstąpić od zasądzenia zadośćuczynienia. Jest to uprawnione między innymi w sytuacji całkowitego usunięcia skutków naruszenia przy pomocy innych orzeczonych środków, zachowanie się poszkodowanego albo naruszcyciela, intensywność naruszenia, rodzaj chronionego dobra.

Roszczenia z art. 448 k.c. nie mają charakteru penalnego, lecz kompensacyjny, chodzi bowiem o złagodzenie skutków negatywnych doznań wynikających z naruszenia dobra osobistego.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy Sąd uznał żądanie zasądzenia zadośćuczynienia za nieusprawiedliwione. Powód nie zdołał udowodnić, mimo, że spoczywał na nim taki obowiązek (art. 6 k.c.), by wskutek ujawnienia treści korespondencji z M. powstały dla niego negatywne konsekwencje zdrowotne i by wiązało się to z istotnymi cierpieniami.

Nadto wskazać należy, że zachowanie samego powoda, który w treści korespondencji z pozwaną wielokrotnie ją obraził używając słów wulgarnych nie może korzystać z ochrony. Powód naruszył tym samym obowiązujący w naszej kulturze wymóg szacunku i taktownego odnoszenia się do innych osób. Powyższe pozwala, by ocenić zachowanie powoda jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i nie może tej oceny zmienić fakt, że powód w dacie przedmiotowego zdarzenia był w złej kondycji psychicznej. Wprawdzie wzajemność naruszeń (np. obraźliwe zachowanie dwóch osób względem siebie) nie stanowi okoliczności wyłączającej bezprawność i ochronę na podstawie art. 24 k.c. (III CKN 939/98, OSNC 2000, Nr 3, poz. 56), nie jest okolicznością całkowicie irrelevantną, której sąd nie powinien brać pod uwagę. Należy w szczególności wziąć pod uwagę, czy pierwsze naruszenie dobra osobistego nie stanowiło motywacji do kolejnych naruszeń. W przypadku wymiany ostrych wypowiedzi sąd powinien zwrócić uwagę, która ze stron pierwsza dokonała naruszenia.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt tej sprawy wskazać należy, że to powód poprzez używane obcesowych zwrotów wobec powódki niejako sprowokował dalszy przebieg wypadków.

Podkreślić należy, że pozwana niezwłocznie po otrzymaniu odpisu pozwu, usunęła treść korespondencji, co wpłynęło z pewnością na zmniejszenie rozmiaru krzywdy po stronie powoda wywołanej omawianym naruszeniem i kompensowało jego krzywdę. Nadto podkreślić należy, że od przedmiotowego zdarzenia minęło już 2,5 roku, a upływ tego czasu z pewnością złagodził skutki naruszenia dóbr osobistych i związanej z tym krzywdy. W ocenie Sądu funkcję satysfakcjonującą dla powoda spełni nałożenie na pozwaną obowiązku przeproszenia za pośrednictwem

portalu internetowego. Natomiast dla pozwanej będzie to dostateczna dolegliwość, dzięki czemu zostały spełnione również cele represyjne oraz prewencyjno -wychowawcze.

Z powyższych względów powództwo o publikację w gazecie lokalnej i o zadośćuczynienie zostało oddalone.

Podstawę rozstrzygnięcia o umorzeniu postępowania w zakresie kwoty 60.000 zł z tytułu zadośćuczynienia, kwoty 20.000 zł z tytułu odszkodowania i o usunięcie postu były przepisy art. 355 § 1 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 i § 4 k.p.c.

Podstawę rozstrzygnięcia o wzajemnym zniesieniu kosztów procesu stanowił przepis art. 100 zd. 1 k.p.c.

Podstawę rozstrzygnięcia o nieobciążaniu stron nieuiszczonymi kosztami sądowymi stanowił przepis art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 785 ze zm.).

Sędzia SO Ewa Tomczyk